

SALUTE TO THE CHICAGO JOURNAL!

For forty-five years – the Chicago Journal
Has kept guard over the name of Polishness,
Has sown the pearls of the beauty of the Polish language...
It defends our rights, it teaches generations
To stand steadfast in the faith of their fathers
And safeguard the customs of Polish virtue!

It is a brave Luminary! At work for many years
It was our guard, our torch, our light –
It bid us consider each compatriot as our brother,
And was a rampart of defense against enemies;
No matter whether the enemy – was rich or from the upper class?
It was like a righteous Pole – like a beloved leader!

The power of the press, is an eye to the universe,
With which it looks upon the arena of the world –
It is a sensitive listener and often a prophet,
Therefore it holds such great value for us;
So we need to value it and support it,
And not to look for foreign ones under a false sky.

The Chicago Journal shone like a candelabra,
Because of its fighters, untiring in their work,
The knights of the pen, modest, but full of concern,
The warriors of the word and the spokesmen of truth;
Such was each righteous Pole, like a priest,
The guardian and the sun of each good cause!

Forty-five years of tilling the field...
Where at work there were frequent storms and thunder,
But You, oh God, are leading us to victory!
And You bless us and give us strength;
May a new dawn shine on this field,
And no foreign power wear us down!

Oh, Luminary! You are the torch of Polishness!
Let every Pole respect your prestige,
By understanding that strength lies in unity!
So let us build up the Polish Newspaper with our own resources;
May the Polish Press not idly vegetate,
But after years of work... may it triumph!

*By Bronisława Wolnik, 1935
Translated by Joanna Radwańska-Williams, 2025*

DZIENNIKOWI CHICAGOSKIEMU CZEŚĆ!

Czterdzieści pięć lat – Dziennik Chicagoski
Stoi na straży polskiego imienia,
Sieje perłami piękno mowy polskiej...
Broni praw naszych, uczy pokolenia,
By wiernie stało w ojców swoich wierze
I obyczajów polskiej cnoty strzeże!

Dzielny Luminarz! W pracy długie lata
Stróżem był naszym, pochodnią, kagańcem –
W każdym rodaku kazał widzieć brata,
A przed wrogami ubezpieczał szansem;
Nie zważał kim wróg – bogaty czy z pany?
Jak Polak prawy – jak wódz ukochany!

Potęga prasy, jest wszechświata okiem,
Którem spogląda na świata arenę –
I uchem czułem i często prorokiem,
Więc dla nas przeto ma tak wielką cenę;
Więc ją ocenić i wspierać potrzeba,
Nie szukać obcych fałszywego nieba.

Jak świecznik świecił Dziennik Chicagoski,
Przez niestrudzonych w pracy bojowników,
Rycerzy pióra, skromnych, pełnych troski
Stermierzy słowa i prawdy rzeczników;
Którym był zawsze Kapłan-Polak prawy,
Stróżem i słońcem każdej dobrej sprawy!

Czterdzieści pięć lat orki na ugorze...
Gdzie w pracy często burze, gromy biły,
Lecz do zwycięstwa Ty prowadzisz, Boże!
I błogosławisz i dodajesz siły;
Niech nad tym łanem błysnie nowe zorze,
A żadna obca siła nas nie zmoże!

O Luminarzu! Ty zniczu polskości!
Niech każdy Polak twój prestiż szanuje,
Przez zrozumienie, że siła w jedności!
Więc polskie Pismo swym groszem buduje;
Niech polska Prasa wciąż nie wegetuje,
Po latach trudu... niechaj triumfuje!

By Bronisława Wolnik

ANNOTATIONS

DZIENNIKOWI CHICAGOSKIEMU CZEŚĆ: ‘Salute to the Chicago Journal’ or ‘Salute to Chicago Daily News’. The newspaper *Dziennik Chicagoski* was published from 1890 to 1971 ([Dziennik Chicagoski \(Chicago \[Ill.\]\) 1890-1971 | Library of Congress](#)). It should not be confused with *Dziennik Chicagowski*, which was published from 1990 to 2007 ([Dziennik Chicagowski – Wikipedia, wolna encyklopedia](#)), or with *Dziennik Związkowy*, published from 1908 to the present ([Dziennik Związkowy \(Polish Daily News\) - Wikipedia](#)).

Czterdzieści pięć lat – Dziennik Chicagoski
Stoi na straży polskiego imienia,
Sieje perłami piękno mowy polskiej...
Broni praw naszych, uczy pokolenia,
By wiernie stało w ojców swoich wierze
I obyczajów polskiej cnoty strzeże!

Sieje perłami piękno mowy polskiej: Literally, ‘With pearls it sows the beauty of Polish speech’.

By wiernie stało w ojców swoich wierze: Literally, ‘So that it may faithfully stand in the faith of their own fathers’.

I obyczajów polskiej cnoty strzeże: Literally, ‘And it keeps watch over the habits/customs of Polish virtue’.

Dzielny Luminarz! W pracy długie lata
Stróżem był naszym, pochodnią, kagańcem –
W każdym rodaku kazał widzieć brata,
A przed wrogami ubezpieczał szanćcem;
Nie zważał kim wróg – **bogaty czy z pany?**
Jak Polak prawy – jak wódz ukochany!

Dzielny Luminarz: Literally, ‘Brave Luminary!’

A przed wrogami ubezpieczał szanćcem: Literally, ‘And defended with a rampart against enemies’.

bogaty czy z pany: Literally, ‘rich or from the lords’. The masculine noun **pan**, which now means ‘gentleman’ or ‘Mr.’, ‘Sir’ (as a term of address), originally meant ‘lord’ or ‘master’. Here, the dialectal/archaic plural **pany** refers to the upper class or nobility; the contemporary Polish plural of **pan** in the sense of ‘gentleman, Mr.’ is **panowie**.

Potęga prasy, **jest wszechświata okiem,**
Którym spogląda na świata arenę –
I uchem czułem i często prorokiem,
Więc dla nas przeto ma tak wielką cenę;
Więc ją ocenić i wspierać potrzeba,
Nie szukać obcych fałszywego nieba.

jest wszechświata okiem,

Którem spogląda: Literally, 'is the eye of the universe/ With which it looks/glances'. Here, **którem**, as the instrumental singular case of the relative pronoun **który** 'which', is an archaic form; in contemporary Polish it is **którym**.

I uchem czułem: Literally, 'And [it is] a sensitive ear'. Here, **czułem**, as the instrumental singular case of the neuter adjective **czułe** 'sensitive' (masculine **czuły**), is an archaic form; in contemporary Polish it is **czułym**.

Nie szukać obcych fałszywego nieba: Literally, 'And not to look for the false sky of strangers'.

Jak świecznik świecił Dziennik Chicagoski,
Przez niestrudzonych w pracy bojowników,
Rycerzy pióra, skromnych, pełnych troski
Szermierzy słowa i prawdy rzeczników;
Którym był zawsze Kapłan-Polak prawy,
Stróżem i słońcem każdej dobrej sprawy!

Szermierzy słowa i prawdy rzeczników;

Którym był zawsze Kapłan-Polak prawy: Literally, 'The fencers of the word and the spokesmen of truth;/ Which the righteous Priest-Pole always was'.

Czterdzieści pięć lat orki na ugorze...
Gdzie w pracy często burze, gromy biły,
Lecz do zwycięstwa Ty prowadzisz, Boże!
I błogostawisz i dodasz siły;
Niech nad tym łanem błysnie nowe zorze,
A żadna obca siła nas nie zmoże!

Gdzie w pracy często burze, gromy biły: Literally, 'Where at work often storms, thunder struck'.

Niech nad tym łanem błysnie nowe zorze: Literally, 'May new dawns start shining over this field'. Grammatically, there is a subject-verb agreement error in this sentence, because **nowe zorze** 'new dawns' is plural while the verb **błysnie** (infinitive **błysnąć**) is singular; the plural form is **błysną**.

O Luminarzu! Ty zniczu polskości!
Niech każdy Polak twój prestiż szanuje,
Przez zrozumienie, że siła w jedności!
Więc polskie Pismo swym groszem buduje;
Niech polska Prasa wciąż nie wegetuje,
Po latach trudu... niechaj triumfuje!

Więc polskie Pismo swym groszem buduje: Literally, 'So may [he] build the Polish newspaper with his own penny'. The masculine noun used for 'money' here is **grosz**, which is the smallest unit of Polish currency, equivalent to a penny. The poet is implying that many small donations are needed to help sustain the Polish press in America.

Niech polska Prasa wciąż nie wegetuje: Literally, ‘May the Polish Press still not vegetate (i.e., not keep vegetating). This suggests that at the time of writing, the Polish-American newspaper *Dziennik Chicagoski* was in need of revitalization and support. For information about the history of the newspaper, see [Dziennik Chicagoski — Browse by title — Illinois Digital Newspaper Collections](#), where early issues from 15 December 1890 to 30 December 1922 (9359 issues) are available online. “Published from 1890 to 1971, *Dziennik Chicagoski* ("Chicago Daily News") was an independent newspaper, dedicated to producing content that upheld ethnic solidarity and the Catholic faith in Chicago's Polish community. Established by Rev. Wincenty Barzyński of the Congregation of Resurrection in Chicago, a Catholic order founded by Poles in exile in Paris after the November Rising (1830-31), *Dziennik Chicagoski* circulated news-centric content that was generally conservative, condemning labor strikes and class conflict. In 1895, *Dziennik Chicagoski* took the unusual stance of supporting a steel mill strike, claiming that exploitation of workers with wages as low as 50 cents per day justified an unusual response. By 1913, the newspaper had a circulation of 15,837. Throughout its publishing history, it was the second oldest Polish daily newspaper in the United States and the most widely read of the Chicago Polish-language dailies. *Dziennik Chicagoski* published literary works, including Polish fiction and foreign fiction translated into Polish. After 1939, it included a section in English.” [Dziennik Chicagoski \(Chicago \[Ill.\]\) 1890-1971 | Library of Congress](#)